

# Masztem w rezerwat

Ostatnie lata przyniosły na Podkarpaciu spory wysyp różnego rodzaju masztów, które stawiane są zwłaszcza na potrzeby szybko rozwijającej się telefonii komórkowej. Coraz więcej jest szczytów górskich oszpeconych w ten sposób. Kolejne zagrożenie pojawiło się w rejonie Bezmiechowej, gdzie może powstać 40-metrowy maszt dla potrzeb Akademickiego Ośrodka Szybowcowego. Zagrożona jest przyroda Parku Krajobrazowego Gór Słonnych oraz dwa pobliskie rezerваты: "Dyrbek" i "Buczyna w Wańkowej".

Stacja trunkingowa sieci łączności radiotelefonicznej oraz radiowo-obserwacyjny maszt o wysokości około 40 metrów miałby zostać zbudowany na stokach Gór Słonnych na potrzeby Akademickiego Ośrodka Szybowcowego w Bezmiechowej celem zapewnienia bezpieczeństwa lotów szybowcowych oraz łączności radiowej i prowadzenia prac naukowo-badawczych. Okolice Bezmiechowej słynęły z założonej przez Aeroklub Lwowski w latach 30. XX w. szkoły szybowcowej. Wtedy na grzbiecie Gór Słonnych nad wsią wybudowano zaplecze dla potrzeb szybownictwa, ustanowiono tutaj niejeden szybowniczy rekord Polski. Po wojnie, w 1951 r. szkołę zlikwidowano. Obecnie w Bezmiechowej ponownie istnieje lądowisko szybowcowe i tereny lotniarskie.

Projektowana inwestycja położona jest pomiędzy Bezmiechową a Wańkową na terenie Parku Krajobrazowego Gór Słonnych. Są to cenne przyrodniczo obszary, choć mało znane, położone nieopodal projektowanego Turnickiego Parku Narodowego, w granicach jego otuliny. To tereny, gdzie żyje niejedna wilcza wataha. Swego czasu właśnie w okolicach Wańkowej - słynącej z hodowli owiec - dochodziło do konfliktów pomiędzy hodowcami a wilkami. W pobliżu miejsca, gdzie miałby stanąć maszt znajdują się dwa rezerваты przyrody - "Dyrbek" oraz "Buczyna w Wańkowej". To one są najbardziej zagrożone przez planowaną inwestycję.

Czy maszt zostanie zbudowany? Na razie nie wiadomo. Zarząd Parków Krajobrazowych z Przemyśla dnia 7 br. pozytywnie zaopiniował wniosek Urzędu Gminy Olszanica dotyczący lokalizacji "Stacji bazowej trunkingowej sieci łączności radiowej w Wańkowej" dla potrzeb Rzeszowskiego Zakładu Energetycznego. W postanowieniu dyrektor ZZPK w Przemyślu nawiązując do kwestii ochrony przyrody zwraca jedynie uwagę, by przy opracowywaniu projektu na dalszym etapie uwzględnić zakazy, nakazy i ograniczenia, które zostały ujęte w tworzącym park krajobrazowy rozporządzeniu. Nie pada ani słowo na temat jakości walorów krajobrazowych, które niewątpliwie zostaną zmienione, gdy w otoczeniu pojawi się 40-metrowy obiekt. Na wysokości zadania stanął natomiast jak zwykle Wojewódzki Konserwator Przyrody (dziś już niestety były) - Marian Stój. W odpowiedzi na wniosek dyrektora administracyjnego Politechniki Rzeszowskiej dotyczący wydania warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla stacji Bezmiechowa, 14 maja br. napisał, że opiniuje go negatywnie. W uzasadnieniu czytamy: "Uważam, że lokalizacja masztu radiowo-obserwacyjnego o wysokości 40 metrów w proponowanym miejscu wpłynie negatywnie na cel ochrony, którym na terenie parku jest przede wszystkim krajobraz oraz naruszy spójność krajowego systemu obszarów chronionych". Dodał ponadto - "zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, walory krajobrazowe podlegają ochronie bez względu na to, czy są objęte szczególnymi formami ochrony przyrody. Zabrania się wznoszenia w pobliżu krajobrazowych punktów widokowych lub na terenach o szczególnych walorach krajobrazowych obiektów budowlanych naruszających walory krajobrazowe". A takie walory posiada niewątpliwie miejsce planowanej lokalizacji stacji trunkingowej.

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot zgłosiła do Urzędu Gminy w Olszanicy swój udział w postępowaniu administracyjnym dotyczącym wydania decyzji lokalizacyjnej dla wyżej opisanej inwestycji. Jak będzie wyglądać przyszłość przyrody Gór Słonnych zapewne okaże się już wkrótce.

Oby nie zrobiono kroku w złą stronę.

**Grzegorz Bożek**